

UCHWAŁA

Dnia 23 marca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Adam Roch (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jarosław Sobutka

SSN Ryszard Witkowski

Protokolant Marta Brzezińska

po rozpoznaniu w Sądzie Najwyższym na posiedzeniu w dniu 23 marca 2022 roku zażalenia pełnomocnika wnioskodawcy H. K. oraz H. K.

na uchwałę Sądu Najwyższego Izby Dyscyplinarnej z dnia 11 czerwca 2021 roku o sygn. akt I DI 26/21 w sprawie prokuratora Prokuratury Rejonowej w K. w stanie spoczynku E. K.-A.

na podstawie art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. oraz art. 135 § 14 w zw. z art. 166 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze

podjął uchwałę:

1. zaskarżoną uchwałę uchylić i postępowanie w przedmiocie wyrażenia zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratora Prokuratury Rejonowej w K. w stanie spoczynku E. K.-A. umorzyć wobec braku skargi uprawnionego oskarżyciela;
2. kosztami postępowania immunitetowego obciążyć Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 22 marca 2021 roku pełnomocnik H. K. wniósł o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratora Prokuratury Rejonowej w K. w stanie spoczynku E. K.-A. za to, że w 2018 roku w związku z prowadzonym

postępowaniem sprawdzającym o sygn. akt PR 3 Ds [...] przekroczyła uprawnienia i nie dopełniła obowiązków służbowych czym działała na szkodę interesu prywatnego H. K., tj. o czyn określony w art. 231 § 1 k.k. W uzasadnieniu wniosku wskazano, że prokurator E. K.-A. w związku z zawiadomieniem o możliwości popełnienia przestępstwa wniesionym przez H. K., po przeprowadzonych czynnościach sprawdzających, w dniu 12 grudnia 2018 roku wydała postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa w sprawie prowadzonej pod sygn. akt PR 3 Ds [...]. Autor wniosku wskazał nadto, że prokurator E. K.-A. umyślnie zaniechała w sprawie wielu czynności oraz dopuściła się szeregu przewinień w celu uchronienia przed odpowiedzialnością karną określonych osób, co należy odczytywać jako przekroczenie uprawnień i przede wszystkim niedopełnienie obowiązku. Zdaniem składającego wniosek działania prokurator ukierunkowane były na szkodę interesu prywatnego H. K., a tym samym wypełniały znamiona przestępstwa z art. 231 k.k.

Uchwałą z dnia 11 czerwca 2021 roku, sygn. akt I DI 26/21, Sąd Najwyższy nie uwzględnił powyższego wniosku i odmówił wyrażenia zgody na pociągnięcie prokurator E. K.-A. do odpowiedzialności karnej. Sąd Najwyższy przyjął, iż H. K. złożył zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa, które dokonane miało zostać w dniu 13 lipca 2017 roku w Sądzie Okręgowym w K. podczas rozprawy z powództwa H. K. przeciwko J. J., a polegać miało na fałszywym oskarżeniu funkcjonariuszy policji o niedopełnienie obowiązków służbowych w realizacji konwoju, w związku z zeznaniami J. J., tj. o czyn z art. 234 k.k. Postępowanie to toczyło się pod sygnaturą akt PR 3 Ds [...] i zakończyło się decyzją o odmowie wszczęcia dochodzenia. Postępowanie to nadzorowała prokurator E. K.-A.

H. K. pismami z dnia 15 lipca 2019 roku oraz 20, 21, 22 i 30 września 2019 roku zawiadomił o możliwości popełnienia przestępstwa nadużycia funkcji przez prokuratora E. K.-A. w toku postępowania PR 3 Ds [...].

Nadzorująca postępowanie w tej sprawie Prokuratura Rejonowa w B. postanowieniem z dnia 23 października 2019 roku (PR 3 Ds [...]) odmówiła wszczęcia śledztwa w sprawie dotyczącej prokurator E. K.-A. z uwagi na brak znamion czynu zabronionego. Na powyższe postanowienie zażalenie złożył H. K. oraz jego pełnomocnik z urzędu. Postanowieniem Sądu Rejonowego w S. z dnia 27 lipca 2020 roku uwzględniono żądania autorów zażaleń, co doprowadziło do

uchylenia zaskarżonego orzeczenia. Po przeprowadzeniu dodatkowych czynności procesowych prokurator ponownie odmówił wszczęcia śledztwa w sprawie zawiadomień H. K. w zakresie przekroczenia uprawnień i niedopełnienia obowiązków przez prokurator E. K.-A..

Decyzja ta ponownie została zaskarżona przez H. K. i jego pełnomocnika z urzędu. Postanowieniem z dnia 4 lutego 2021 roku prokurator Prokuratury Okręgowej w K. nie uwzględnił powyższych zażaleń i zaskarżone postanowienie utrzymał w mocy.

Sąd Najwyższy w zaskarżonej uchwale przyjął, że powyższy układ procesowy oznacza, iż H. K. nabył prawo do wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia.

W aspekcie merytorycznym Sąd Najwyższy stwierdził, że sposób prowadzenia postępowania sprawdzającego PR 3 Ds [...] nie potwierdza, aby doszło do przekroczenia uprawnień bądź niedopełnienia obowiązków przez prokurator objętą wnioskiem, odmawiając wyrażenia zgody na pociągnięcie prokurator E. K.-A. do odpowiedzialności karnej.

Zażalenie na powyższą uchwałę wniosł pełnomocnik z urzędu H. K. (k. 174-175) zarzucając:

1. obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj. art. 92 k.p.k., art. 410 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, co nastąpiło poprzez powołanie przez Sąd Najwyższy jako podstawy wyrokowania okoliczności nie wynikających bezpośrednio z materiału dowodowego, lecz będących jedynie wyrazem hipotezy przyjętej podczas procesu wnioskowania;
2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na bezzasadnym i przedwczesnym uznaniu, iż:
 1. zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie uzasadnia podejrzenia, że prokurator E. K.-A. dopuściła się zarzucanych jej czynów;
 2. zarzut sformułowany we wniosku jest w oczywisty sposób niezasadny.

W uzasadnieniu zażalenia skarżący wskazał, że Sąd Najwyższy nie wziął pod uwagę wszystkich okoliczności wynikających ze zgromadzonego materiału dowodowego, przez co dokonał jego błędnej oceny i niesłusznie odmówił wyrażenia

zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokurator E. K.-A.. Zdaniem skarżącego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy dostatecznie uprawdopodobnił podejrzenie popełnienia przestępstwa.

Osobiste pismo zatytułowane „zażalenie” złożył także H. K., pismem z dnia 23 lipca 2021 roku (k. 207-211).

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Wniesienie zażalenia przez pełnomocnika zainicjowało kontrolę instancyjną, która doprowadziła do uchylecia zaskarżonej uchwały i umorzenia postępowania. Nastąpiło to jednak niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów, wskutek stwierdzenia okoliczności, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. Powyższa decyzja wynika z braku możliwości uznania H. K. za pokrzywdzonego zgodnie z art. 55 § 1 k.p.k., co skutkuje niemożnością nadania wnioskodawcy statusu oskarżyciela subsydiarnego wymaganego dla wystąpienia z wnioskiem o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratora. Z tych przyczyn Sąd Najwyższy nie podejmował także decyzji o pozostawieniu osobistego zażalenia H. K. bez rozpoznania jako złożonego po terminie, w sytuacji, w której uchwała o odmowie wydania zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej została mu doręczona w dniu 30 czerwca 2021 roku (k. 171).

W orzecznictwie i doktrynie zgodnie przyjmuje się, że przepis art. 49 § 1 k.p.k. powinien być interpretowany wąsko. Wskazuje się, że definicja pokrzywdzonego ma charakter materialny (m. in. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 1976 r., VI KZP 11/75, OSNKW 1977, z. 1-2, poz. 1; uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 12 maja 1993 r., I KZP 6/93, OSNKW 1993, z. 5-6, poz. 28; z dnia 15 września 1999 r., I KZP 26/99, OSNKW 1999, z. 11-12, poz. 69; z dnia 21 grudnia 1999 r., I KZP 43/99 Lex nr 585234; z dnia 21 października 2003 r., I KZP 29/03, OSNKW 2003, z. 11-12, poz. 94; R. Kmiecik, Ustawowa definicja pokrzywdzonego (uwagi na tle art. 40 k.p.k.), *Annales UMCS, Sectio G Ius*, Vol. XXIV, Lublin 1977, s. 165; W. Posnow, *Sytuacja pokrzywdzonego w postępowaniu przygotowawczym w polskim procesie karnym*, Wrocław 1991, s. 18; A. Rybak-

Starczak, Pokrzywdzony w postępowaniu karnym, Pal. 2004, nr 7-8, s. 79; M. Filar, Pokrzywdzony (ofiara przestępstwa) w polskim prawie karnym materialnym, Cz. Pr. Karn. i Nauk Pen. 2002, z. 2, s. 30). Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 15 września 1999 r., I KZP 26/99 (OSNKW 1999/11-12/69), stwierdził, że przyjęcie wąskiej, materialnej definicji pokrzywdzonego pozwala na racjonalne ograniczenie kręgu pokrzywdzonych do osób, których dobra prawne zostały zagrożone w wyniku przestępstw, które skonstruowane zostały jako przestępstwa z narażenia oraz do przestępstw popełnionych w innych formach stadialnych i zjawiskowych niż dokonanie. Dzięki takiemu ograniczeniu usunięta zostaje sfera uznaniowości organów procesowych, które mogłyby niemal dowolnie kształtować krąg podmiotów, którym – zdaniem tych organów – przysługują uprawnienia pokrzywdzonych w rozumieniu art. 49 § 1 k.p.k. W zasadzie jednolicie przyjmuje się także, że prawidłowe ustalenie kręgu "pokrzywdzonych" powinno opierać się na analizie okoliczności czynu będącego przedmiotem postępowania. To zespół znamion tego czynu, czynów współukaranych, czy też elementy przestępstwa ciągłego, określają krąg pokrzywdzonych. Generalnie zatem dla uznania, czy *in concreto* dana osoba jest pokrzywdzona w rozumieniu art. 49 § 1 k.p.k., podstawowe znaczenie ma właściwe ustalenie przedmiotu ochrony przepisu prawa karnego, którego znamiona wyczerpuje czyn będący przedmiotem postępowania. Ponieważ jednak niektóre przepisy prawa karnego materialnego mają podwójny przedmiot ochrony, to sam fakt skierowania przestępstwa przeciwko dobru ogólnemu nie wyłącza uznania za pokrzywdzoną osoby fizycznej, gdy jednocześnie z dobrem ogólnym, również jej dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone. Nie ma więc znaczenia czy naruszone bądź zagrożone dobro prawne jest głównym czy ubocznym przedmiotem ochrony wskazanym w dyspozycji danego przepisu ustawy karnej (m. in. uchwała z dnia 21 października 2003 r., I KZP 29/03; postanowienie z dnia 26 stycznia 2007 r., I KZP 33/06). Zatem za pokrzywdzonego uznaje się również tego, czyje dobro prawne zostało w sposób bezpośredni zagrożone bądź naruszone, mimo że dobro to nie jest bezpośrednim przedmiotem ochrony danego przepisu prawa karnego (A. Rybak-Starczak, op. cit., s. 76). Odnotować należy tylko, że w piśmiennictwie prawniczym ujmuje się karnoprosowe pojęcie pokrzywdzonego czasami jeszcze wężiej, uznając, iż należy je opierać wyłącznie na bezpośrednim

przedmiocie ochrony (R. Kmiecik, op. cit., s. 170). W każdym razie, podstawowe znaczenie dla prawidłowego ustalenia kręgu "pokrzywdzonych" ma wskazanie przedmiotu ochrony normy prawa karnego, której znamiona wypełnia czyn będący przedmiotem postępowania. W niniejszej sprawie zagadnienie prawne związane jest z interpretacją art. 49 § 1 k.p.k. w relacji do art. 231 § 1 k.k. W literaturze prawa karnego wskazuje się, że przedmiot ochrony normy karnej z art. 231 § 1 k.k. jest ujęty bardzo szeroko. Bezpośrednim przedmiotem ochrony art. 231 § 1 k.p.k. są wszelkie dobra prawne bez względu na to czy należą do sfery publicznej czy prywatnej. Niezależnie od tego, bezpośrednio chronionym dobrem prawnym jest prawidłowe funkcjonowanie instytucji państwowej i samorządu terytorialnego (A. Barczak-Oplustil (w:) A. Zoll (red.), Kodeks karny. Część szczególna, tom II, Kraków 2006, s. 990). Tak szeroko ujęty przedmiot ochrony oznacza, że zachowania wypełniające znamiona tego przepisu mogą bezpośrednio naruszać zarówno dobra ogólne, jak i mogą godzić w indywidualne interesy. Zatem, aby stwierdzić, kto jest pokrzywdzony czynem wypełniającym znamiona przestępstwa określonego w art. 231 § 1 k.k., należy każdorazowo zbadać czyj indywidualny interes (dobro prawne) został naruszony konkretnym czynem. Ponadto, pokrzywdzonym w rozumieniu art. 49 § 1 k.p.k. może być jedynie ten kogo przestępstwo dotyka bezpośrednio. W literaturze jednoznacznie wskazuje się, że bezpośredniość zachodzi, gdy pomiędzy czynem zawierającym przedmiotowe znamiona przestępstwa a naruszeniem lub zagrożeniem dobra danego podmiotu nie ma ogniw pośrednich, tj. gdy czyn uderza wprost w jego dobro. Warunek bezpośredniości naruszenia lub zagrożenia dobra prawnego ogranicza zakres pojęcia pokrzywdzonego, eliminując z kręgu pokrzywdzonych przestępstwem te wszystkie podmioty, które wprawdzie mogą być dotknięte czynem przestępnym, lecz tylko w sposób pośredni (Z. Gostyński (red.), J. Bratoszewski, L. Gardocki, S. M. Przyjemski, R. A. Stefański, S. Zabłocki, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, tom I, Warszawa 2003, s. 426; A. Rybak-Starczak, op. cit., s. 83).

W realiach przedmiotowej sprawy brak jest podstaw do ustalenia, że dobro prawne H. K. zostało bezpośrednio naruszone czynem zarzucanym prokurator E. K.-A. Dla wykazania tego uwypuklić należy istotne kwestie faktyczne, które legły u podstaw powyższego ustalenia. Pierwsza z nich dotyczy przyczyny zarzutu o

niedopełnienie obowiązku/przekroczenie uprawnień, a zatem złożonego przez H. K. zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa z art. 234 § 1 k.k. Istotne przy tym jest, że zawiadamiający wskazywał, że przestępstwo to dokonane miało zostać w dniu 13 lipca 2017 roku w Sądzie Okręgowym w K. podczas rozprawy w Wydziale II Cywilnym z powództwa H. K. przeciwko J. J., a polegać miało na fałszywym oskarżeniu funkcjonariuszy policji o niedopełnienie obowiązków służbowych w realizacji konwoju w związku z zeznaniami J. J.. Niedopełnienie obowiązku/przekroczenie uprawnień przez prokurator E. K.-A. wynikać miało z nieprawidłowego – zdaniem H. K. – prowadzenia dochodzenia o powyższy czyn. Konfrontacja obu zdarzeń faktycznych nie pozwala na przyjęcie, iż dobro prawne H. K. zostało bezpośrednio choćby zagrożone potencjalnym czynem prokurator E. K.-A. Skoro bowiem zainicjowane przez H. K. postępowanie dotyczące przestępstwa z art. 234 § 1 k.k. polegać miało na fałszywym oskarżeniu określonych funkcjonariuszy policji, to ewentualnymi pokrzywdzonymi niedopełnieniem obowiązków czy przekroczeniem uprawnień są ci właśnie funkcjonariusze policji. Oczywistym w tej kwestii jest wniosek, że ewentualne nieprawidłowe prowadzenie postępowania przygotowawczego bezpośrednio godzić mogło jedynie w dobro prawne owych funkcjonariuszy, polegające na wykryciu i pociągnięciu do odpowiedzialności sprawcy czynu ich krzywdzącego. Argumentację powyższą wzbogaca fakt, że wniesione przez H. K. zażalenie na postanowienie o odmowie wszczęcia dochodzenia o czyn z art. 234 § 1 k.k. zostało przez Sąd Rejonowy w K. pozostawione bez rozpoznania (k. 70). W pisemnych motywach tej decyzji Sąd Rejonowy wprost wskazał, że H. K. nie można przypisać statusu pokrzywdzonego.

Formułując zarzuty związane z domniemanymi nieprawidłowościami w toku prowadzonego przez prokurator E. K.-A. postępowania sprawdzającego, wnioskodawca nie wskazał żadnych okoliczności mogących wskazywać na realne pokrzywdzenie nimi H. K. Nie może o nich przesądzić ujęcie w opisie czynu sformułowania „na szkodę H. K.”, gdyż żadnych okoliczności tego rodzaju w postępowaniu nie wskazano, a nie dostrzegł ich też Sąd Najwyższy z urzędu.

H. K. nie miał statusu pokrzywdzonego w sprawie o czyn z art. 234 § 1 k.k., a inkryminowane działanie prokuratora nadzorującego to postępowanie także w

żaden sposób nie prowadziło do pokrzywdzenia lub zagrożenia pokrzywdzeniem tej osoby.

Sąd Najwyższy miał na uwadze fakt, że w niniejszym postępowaniu Sąd Rejonowy w S. postanowieniem z dnia 27 lipca 2020 roku rozpoznał zażalenie H. K. i uchylił pierwsze z zapadłych postanowień o odmowie wszczęcia śledztwa (k. 87). Należy jednak zauważyć, że możliwość zaskarżenia postanowienia o odmowie wszczęcia postępowania służy obecnie tak pokrzywdzonemu (art. 306 § 1 pkt 1 k.p.k.), jak i osobie zawiadamiającej o przestępstwie jeśli skutek przestępstwa doszło do naruszenia jej praw (art. 306 § 1 pkt 3 k.p.k.). Lektura pisemnych motywów orzeczenia wydanego przez Sąd Rejonowy w S. nakazuje uznać, że to właśnie w aspekcie uprawnień tego drugiego rodzaju rozpoznano zażalenie H. K. Choć w podstawie prawnej postanowienia sąd nie określił wyrażnej legitymacji skarżącego do zaskarżenia, to w uzasadnieniu konsekwentnie mówiono o zawiadamiającym, co jednoznacznie wskazywało na umocowanie H. K. wynikające z treści art. 306 § 1 pkt 3 k.p.k. Osoba, która złożyła zawiadomienie o przestępstwie, jeżeli skutek przestępstwa doszło do naruszenia jej praw, nie jest pokrzywdzonym, gdyż jej dobro prawne nie zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone przez przestępstwo, ani też „zwykłym” zawiadamiającym. Jest określana mianem quasi-pokrzywdzonego (S. Dudziak, Zaskarżanie postanowień o odmowie wszczęcia i umorzeniu postępowania przygotowawczego po nowelizacji art. 306 k.p.k., Prok. i Pr. 2013/10, s. 77–78).

Także w art. 306 § 1a pkt 3 k.p.k. nie chodzi – tak samo jak w art. 306 § 1 pkt 3 k.p.k. – o naruszenie dobra prawnego, o którym mowa w art. 49 § 1 k.p.k. Użycie przez ustawodawcę innego pojęcia świadczy o zamiarze objęcia tym przepisem odmiennych sytuacji. W toku prac legislacyjnych trafnie podkreślano, że użycie zwrotu „naruszenie prawa”, a nie „naruszenie dobra prawnego”, ma służyć odróżnieniu osoby pokrzywdzonej od osoby składającej zawiadomienie (wypowiedź naczelnika wydziału w Ministerstwie Sprawiedliwości M. Kowala na posiedzeniu Komisji Nadzwyczajnej ds. zmian w kodyfikacjach w dniu 24.01.2013 r., Biuletyn nr 1419/VII, <http://orka.sejm.gov.pl>). W literaturze zaś słusznie twierdzi się, że pojęcie naruszenia prawa jest szersze, gdyż dotyczy praw, u podstaw których leżą wszelkiego rodzaju dobra prawne, a nie tylko dobra prawne objęte ochroną

prawnokarną (S. Dudziak, Zaskarżanie..., s. 80). Z punktu widzenia semantycznego i merytorycznego w art. 306 § 1a pkt 3 k.p.k. chodzi o inną osobę niż pokrzywdzony. Naruszenie praw odnosi się do całokształtu funkcjonowania w życiu społecznym podmiotu odwołującego się. Chodzi o naruszenie prawa w znaczeniu podmiotowym. Oceny ich naruszenia dokonuje się na podstawie kryterium subiektywno-obiektywnego (R. A. Stefański (w:) System Prawa Karnego Procesowego, t. 10, s. 1499). Różnica procesowa jest zaś znacząca, bowiem to kryterium bezpośredniości naruszenia (zagrożenia) danym przestępstwem indywidualnego dobra prawnego jest tym, które decyduje o rozróżnieniu podstaw legitymowania obu tych podmiotów (pokrzywdzonego i zawiadamiającego) do wniesienia zażalenia na odmowę wszczęcia śledztwa, a pokrzywdzonego w dalszym stadium z uprawnień określonych m. in. w art. 55 k.p.k.

Powyższe zapatrywania nakazują dojść do jednoznacznego wniosku, że H. K. nie przysługuje w niniejszej sprawie status pokrzywdzonego, a to zaś prowadzi do konkluzji o braku jego legitymacji do wystąpienia z subsydiarnym aktem oskarżenia. Uprawnienie do wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia przez pokrzywdzonego podlega ograniczeniom, przyznając mu możliwość złożenia aktu oskarżenia w sprawach, które z zasady ścigane są z oskarżenia publicznego i gdzie oskarżycielem jest co do zasady wyłącznie prokurator wyłącznie w ściśle określonym zakresie. W związku z powyższym nie jest dopuszczalna wykładnia rozszerzająca uprawnienia oskarżyciela subsydiarnego i pozwalająca wnosić mu subsydiarny akt oskarżenia w sprawach, które ścigane są z oskarżenia publicznego, poza wyjątkiem wyznaczonym treścią art. 55 k.p.k. należy zaznaczyć, że przed rozpoznaniem sprawy sąd ma obowiązek zbadać dopuszczalność aktu oskarżenia wniesionego przez pokrzywdzonego. Winien przy tym szczegółowo skontrolować, czy zachowana jest tożsamość czynu, którego dotyczyły decyzje kończące postępowanie przygotowawcze. Kryteria tożsamości czynu wyznacza w pierwszej kolejności opis czynu, co do którego dwukrotnie zapadły decyzje o odmowie wszczęcia lub o umorzeniu postępowania, ponadto sąd posiłkowo winien zbadać tożsamość czynności wykonawczych sprawcy oraz przedmiot tych czynności, jak też układ podmiotowy w relacji oskarżony i pokrzywdzony. Jak wyżej zaznaczono kryteria te winny stanowić sztywne ramy, aby nie dopuszczać do sytuacji

przyznania pokrzywdzonemu uprawnień, które co do zasady nadane zostały mocą ustawy wyłącznie prokuratorowi (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 12 października 2017 r., II AKa 244/17, Biul. SA Ka 2018, nr 1, poz. 31).

Na gruncie postępowania immunitetowego wskazać należy, że tylko możliwość wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia w ustawowym terminie i przez osobę uprawnioną daje substrat do prowadzenia postępowania z wniosku o zezwolenie na pociągnięcie beneficjenta immunitetu do odpowiedzialności karnej. Tylko bowiem w takim przypadku można mówić o hipotetycznej możliwości pociągnięcia prokuratora do odpowiedzialności karnej (por. postanowienie SN z dnia 29 października 2009 r., SNO 86/09, Lex nr 1289016). Brak takiej możliwości implikuje konieczność umorzenia postępowania z uwagi na brak skargi uprawnionego oskarżyciela (tak przyjął Sąd Najwyższy m. in. w uchwale z dnia 14 stycznia 2021 roku, II DIZ 14/21, Lex nr 3267911). **Brak statusu oskarżyciela wyklucza zgodnie z art. 13 k.p.k. możliwość wystąpienia z wnioskiem o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej.**

W związku z powyższym zaskarżoną uchwałę należało uchylić i postępowanie w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej – wobec braku skargi uprawnionego oskarżyciela – umorzyć.

a.s.